



*Confidence in Motion*

Informacja prasowa

### **Załoga Subaru Poland Rally Team ze zmiennym szczęściem na Rajdzie Rzeszowskim**

**Z powodu awarii skrzyni biegów zespół Subaru Poland Rally Team wycofał załogę Marcin Słobodzian – Jakub Wróbel z dalszej rywalizacji podczas ostatniej pętli drugiego etapu 26. Rajdu Rzeszowskiego. Pierwszy dzień zmagania reprezentanci Subaru zakończyli na bardzo dobrym, drugim miejscu w klasyfikacji ERC2.**

Podczas dwóch dni rywalizacji na szybkich i trudnych technicznych odcinkach specjalnych wokół Rzeszowa, rozgrywanych w wysokiej temperaturze, załoga Subaru prezentowała bardzo równą i skuteczną jazdę kończąc pierwszy etap na bardzo dobrej, drugiej pozycji w klasyfikacji ERC2 Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Europy. Niestety, w sobotę trzy odcinki przed końcem rajdu pechowa zmiana biegów spowodowała awarię układu napędowego i zespół podjął decyzję o wycofaniu załogi z dalszej rywalizacji po odcinku specjalnym nr 9 Lubenia. Wyciek oleju spowodowany rozszczelnieniem układu napędowego mógł być też potencjalnym zagrożeniem dla innych załóg na kolejnych OS-ach.

**Marcin Słobodzian:** Podczas pierwszego etapu Rajdu Rzeszowskiego z odcinka na odcinek jechało się nam coraz lepiej i byliśmy zadowoleni na koniec dnia z drugiego miejsca w klasyfikacji ERC2 Mistrzostw Europy. W sobotę także uniknęliśmy wielu błędów, które popełnili nasi konkurenci i swoim tempem zmierzaliśmy do mety. Niestety na OS9 Lubenia podczas tzw. spadania omyłkowo „zapiąłem” niski bieg i straciliśmy przedni napęd. Awarii uległa skrzynia biegów, a wyciek oleju dodatkowo mógł spowodować zagrożenie dla innych załóg startujących za nami na kolejnych odcinkach specjalnych. Dziękujemy kibicom za doping na trasie. Myślami jesteśmy już na kolejnej eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

**Jakub Wróbel:** Z mojej perspektywy dzisiejsza jazda Marcina była jeszcze lepsza niż podczas pierwszego etapu Rajdu Rzeszowskiego. Naprawdę wydaje mi się, że wykonał kawał dobrej roboty. Mieliśmy większą frajdę z jazdy. Czuliśmy się w Subaru bardzo dobrze. Z każdym kolejnym kilometrem tempo było coraz lepsze. Na ostatnią, sobotnią pętlę założenia taktyczne były takie, aby dojechać do mety i dowieźć zajmowane miejsce. No niestety, z powodu błędu przy redukcji biegów



*Confidence in Motion*

na spadaniu w Lubeni, awarii uległa skrzynia biegów. Mam nadzieję, że wyczerpaliśmy już limit pecha na ten rok i kolejne rajdy będą dla nas szczęśliwe.

Następna, czwarta runda Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski – Rajd Dolnośląski - odbędzie się w drugi weekend września w okolicach Kłodzka. Partnerami SPRT są: Keratronik, Eneos, BZ WBK Leasing Grupa Santander, SJS, Rodax Budownictwo, Sfera 24 i Braintri.

Fot. Marcin Kaliszka